

Zacieszacz – Grubson

Boom-Paaał!!! Poszła rakieta, widać z daleka
Pędzi czarny wóz, nie Corvette
"Zaciesz!" Cała ta załoga busa
"Ausa!" Nie widzisz nas, a my tuż za
Zakrętem, parchatą widać gębę, o Jezu!
"Kto Ty jesteś?!" Watashi wa GrubSon desu "uuu!"
Gruby Brzuch plus Bu, daj na luz tu
Dupę rusz tu, włóż tu wusztu do rusztu
Jest old school, new school, true school
Nie kusku - kusku w łóżku po uszku,
Przy pomocy paluszków
"Czyj to bit brat, czyj?!"
Nie wiesz to ry-ry-ry-ry-ry-ry- RYJ!
Z najdalszych świata zakątków ludzie są tu
Bez kłopotów, wátów, podpięli się do prądu
I tak, każdy z nich i każdy z nas,
3ODZI tu dziś i jak dzik zaciesz
DobraJeżeli gotowy jesteś macho, to dawaj znać, bo
Ludzie czekają całe lata tu na to, a to
Łupie w kręgosłupie, super bawi swoją grupę
Tu gdzie mamy dobrą nutę, zacieszamy "hadouken!"

Cała horda - z nami zaciesz!
Każda morda - z nami zaciesz!
Każdy z Was - z nami zaciesz!
Jak mówi nasza brać - chodź z nami zacieszać!
Czy miasto, czy wioska - z nami zaciesz!
Cała Polska - z nami zaciesz!
Cały świat - z nami zaciesz!
Jak mówi nasza brać - chodź z nami zacieszać!

Buja się tancbuda, buja się cały kraj
Ty jak masz wielkie jaja, chodź i z nami zacieszaj
Dzisiaj wódy z piwem ziombel lepiej nie mieszaj
Jak masz ze sobą bata, to go szybko odpalaj
Heej! Wchodzimy do klubu moonwalk'iem

Zacieszamy tak, że wypada kit z okien
Możesz się przyłączyć, jak nie to rzuć okiem
Lepiej idź do domu jak jesteś obibokiem
O nie ! Bas gniecie jak lawina
Nie mów, że masz dość, to dopiero się zaczyna
Jak dostaniesz w kość, wiedz, że to nie nasza wina
Dzisiaj jest nas tylu, ile jest ryżu w Chinach
Gruby brzuch i Bu zdieramy papę z dachu
Kiedy wchodzimy na scenę, to z daleka od strachu
Powstań siostró i powstań brachu
Do boju! Wszystkie parchy do ataku!!

Cała horda - z nami zacieszają!
Każdą mordę - z nami zacieszają!
Każdy z Was - z nami zacieszają!
Jak mówi nasza brać - chodź z nami zacieszają!
Czy miasto czy wioska - z nami zacieszają!
Cała Polska - z nami zacieszają!
Cały świat - z nami zacieszają!
Jak mówi nasza brać - chodź z nami zacieszają!

Ku hecy, ogółu leci bit stuleci
Z tego tytułu nawet ty na wózku nie usiedzi
Uprzedzić chcę, że to smutnego uleczy
Więc się nie zachowuj jak obsmarkany królewicz
Bu dziedzic patentów na rozrywkę w cipę
Wychodzę z zakrętu jak bolidem lider
Obstawą Gruby brzuch, kto gitem widzę
U podstaw poruszy klub, nie bądź cyber-widzem
Podziwiał weekend, zaczynamy od czwartku
Do środy hat-trick'iem, zapisany arkusz
Fajrantu czas na wajzlu, na wieszaku fartuch
Gna bus z hot shit'em dla relaksu w kraj znów
Weź nie maskuj intruza dziś butlą Kubusia
Skoro jak husarz do tanku z wiśniówką tu ruszam
Zacieszamy na luzach, zakończymy na domówce
Opróżnimy lodówkę i zostawimy kac kupkę, Bu!





Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych